

Lukash, Uśmiechnij sie prosze

Kocham cie chociaz slow tych tresc
ciagle nie przespany sen nie powiem ci ze
chce nie powiem bo wstydze sie tych uczuc nie znasz ty
serce wola pomoz mi schowana w genstej mgle zraniona twarz milosci slow nie znasz za dnia nie p
bo za bardzo serce me drzy ty moze kiedys odwazysz sie ipomozesz mi w tobie zakochac sie

Uśmiechnij sie prosze tylko jeden raz
chce poczuc usmiech twój za dnia
czy serce powie ci ma czy bliskosci serc
jest tyle warta niz lza

Swit nocy odeszly me sny niebo rozjasnione
brakujemi sil czy pokochasz mnie jeszcze
czy ci starczy sil czy pozwoli cie zycie ujrzec czy odgadniesz me sny czy pokochasz mnie czy zost
nie bardzo rozumie cie lecz kiedys zrozumiesz ze prawdziwa milosc uspokoi zycia sen